

**CENA PRENUMERATY:**

Lodzi miesięcznie mk. 40.— kwartałnie mk. 120.—, dla robotników miesięcznie mk. 32.—  
 Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 5.—  
 Na prowincji miesięcznie mk. 45.—, kwartałnie mk. 135.—  
 Za granicą miesięcznie marek 60.—

**Numer pojedynczy 2 marki.**

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

kierownik administracji przyjmuje od godziny 5 do 6 popołudniu.

# KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

**Numer pojedynczy 2 marki**

**CENY OGŁOSZEN:**

**Miejscowe.**

Zwyczajne mk. 2,50 za wiersz peti-  
 towy jednołamowy (str. 7 lamów)  
 drobne 40 fen. za wyraz, naj-  
 mniej mk. 4.—. Dla poszukujących  
 pracy 30 fen. za wyraz. Nadejane  
 przed tekstem mk. 7.— w tekście  
 mk. 8.— po tekście mk. 4.— za wiersz  
 petiowy jednołamowy (str. 5 lamów.)  
 Nekrologi mk. 2,50 za wiersz pe-  
 titowy (strona 5 lamów). Komunika-  
 ty mk. 3,50 za wiersz.

**Zamiejscowe.**

Zwyczajne mk. 3.—, drobne 55 fen  
 nadesłane przed tekstem mk. 8.—  
 w tekście mk. 10.—, za tekstem mk. 5.—  
 nekrologi mk. 4.—.

**Zagraniczne.**

100% drożej od zamiejscowych.  
 Za terminowy druk ogłoszeń, komu-  
 nikatów i ofert administracja nie  
 odpowiada.

**Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229.  
 Filja administracji Piotrkowska 123.**

Na zasadzie uchwały zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

**Teatr Polski**

Dzielnia 18.

pod Dyrekcją Al. Żelazowicza

Czwartek 23 IX po cenach zwykłych.

**„Papierowy kochanek“**

8 akty z prolog. nap. J. Szaniawski.

Piątek 24 IX po cenach zwykłych.

**„Papierowy kochanek“**

3 akty z prologiem J. Szaniawskiego

Sobota 25 IX po poł. o g. 4 po cenach

**„Opieka wojskowa“**

najwyż. IV widowisko dla młodzieży  
 krośn. żołnier. S. Bogusławskiego

**Dziś premiera!**

Potężne dzieło wyso-  
 ce artystyczne i skoń-  
 czenie piękne!



**Sensacja**

Motto: „W ciemności do-  
 szukaj się światła“

# „SZATAN“

**Wielkie arcydzieło filmowe w 3-ich epokach i 8-ju częściach, z prologiem i epilogiem. I-sza epoka dzieje się w starożytnym Egipcie, II-ga epoka dzieje się w Rzymie za czasów Luwecji Borgji, III-cia epoka jest syntezą rewolucji rosyjskiej.**

Głęboko pomyślana filma ta odtwarza trzy epizody z życia wiecznie cierpieć mającego Lucifera, którego karą jest szerzenie zła na ziemskim globie, aczkolwiek—jako strącony z nieba archanioł—ma on w piersiach dobroć niebiańską i promienną światłość wszystkich słońc. Zaś jego odkupieniem będzie chwila, gdy w ludzkich duszach szlachetność, dobroć i beztraska o jutrzejszy dzień — wezmą przewagę nad pierwiastkami zła.

**Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. M. CHWATA. Początek przedstawień o g. 5-ej pop. ostat. o 9 w.**

**W walce o Górny Śląsk.**

III.

Memoriał posła Wojciecha Korfantego, umieszczony w piśmiech górnośląskich a skierowany pod adresem rządu berlińskiego, także między innymi posiada ustępy:

„Zapytuję rząd niemiecki, czy mu nie wiadomo, że demonstracje 17 sierpnia (a więc w chwili, kiedy w Niemczech kolportowano wiadomość o rzekomem zajęciu w dniu 15 sierpnia przez bolszewików Warszawy. Przyp. aut.), podjęte na Górnym Śląsku rzekomo dla zadokumentowania neutralności Górnego Śląska, były wynikiem działalności Niemiec? Czy napady na Francuzów i Polaków, urządzane dnia 17 sierpnia, nie były wynikiem ogromnego spisku niemieckiego i planu ofensywnego, który jednakże dzięki dzielnej samoobronie polskiej ludności śląskiej spełził na niczem?  
 „Jeśli czciogodni członkowie

rządu berlińskiego mieliby odwagę zaprzeczyć tym faktom, to zapytuję ich, czy jeden z członków centrum w liście z dnia 28 sierpnia do niemieckiego ministerjum spraw wewnętrznych nie pisze między innymi, co następuje: „Od kilku dni mobilizuje się w mieście, jako też gdzieś indziej, młodych ludzi w celu zorganizowania formacji wojskowej, która ma przekroczyć granicę polską i wywołać ogólne powstanie Niemców, zamie-zkujących dawne Prusy Zachodnie, a także przyłączyć ks. Poznańskie do Rzeszy“.

„Czy ministerjum spraw zagranicznych w Berlinie, które miało odwagę oskarżyć rząd polski o spisek i sprzysiężenie na Górnym Śląsku, nie otrzymało żadnych wiadomości o tem sprawozdaniu posła centrowego?“

„Dnia 17 sierpnia odbyły się w Bytomiu trzy zgromadzenia, na których naradzano się, w jaki sposób niemiecka organizacja tajna mogłaby wywołać zamierzone powstania niemieckie w państwie polskim. Po zebraniach rozdawano broń i przydzielano ze-

branych do różnych formacji, mających kierować powstaniem.

„Wiem o tem dobrze, że rząd niemiecki będzie usiłował zaprzeczać moim twierdzeniom. Radzę wszakże, aby rząd ten był ostrożny w dementowaniu moich twierdzeń, gdyż odstąpiłem dopiero rąbek zasłony, ukrywającej machinacje niemieckie, ale mogą w razie potrzeby wystąpić z obfitszym i bogatszym materiałem dowodowym“.

„Szkoda, że p. Korfanty nie odsłonił szerzej rąbka zasłony. Rzuciłoby to bardziej wyraźne światło na zamierzenia niemieckie względem Polski, a przedewszystkiem względem Górnego Śląska.

Możliwe, iż tego tymczasowo wymagało dobro sprawy. Zresztą nie ulga wątpliwości, iż cały materiał dowodowy, jaki p. Korfanty posiada, został zakomunikowany naszym czynnikom miarodajnym, a przez te — Komisji międzyaliantkiej i zapewne pośrednio Radzie Najwyższej.

A to było konieczne. Albowiem Niemcy, chcąc ukryć swoje plany, zamaskować je

podnoszą wielki krzyk o rzekomych zamiarach powstań-  
 czych Polaków, zamiarach, mających na celu przyłączenie Śląska siłą do Polski.

Ostatnia nota w tej sprawie rządu berlińskiego, złożona gen. Lerondowi przez ks. Hatzfelda, stara się wmówić Komisji koalicyjnej, iż wszystkiemu na Górnym Śląsku winni są Polacy, których ściśle wojskowa organizacja, działająca w porozumieniu i pod dyktandem formacji, skoncentrowanych na pograniczu Śląska, przygotowana jest do rozpoczęcia kroków zbrojnych, zmierzających do zdobycia Górnego Śląska.

Ze w nocy tej niema ani słowa prawdy, w Polsce i Polakom dowodzić chyba tego nie potrzeba. Ale należało

przecież w jakiś sposób upozować, skąd się wzięła zbrojna organizacja niemiecka, czy to na Śląsku samym, czy też w pobliżu jego granic, o istnieniu której cały świat wie doskonale. Otóż nota wzmiankowana miała niedwuznacznie wytłumaczyć światu, że to, co czynią Niemcy, jest jedynie aktem samoobrony przeciwko aneksyjnej polityce Polski.

Memoriał zatem p. Korfantego, jakkolwiek powściągliwy jeszcze w treści, wyjaśnia znakomicie sprawę. Rzuca on tak skrawe światło na to, iż Niemcy właśnie stale prowokują i nie chcą przebieierać w środkach w walce o Górny Śląsk, a nawet o przyznane już Polsce tereny.

**Machno zajął Kijów.**

**WARSZAWA, 22 wrze-**  
**śnia. (Tel. wł.). Z Bu-**  
**rosztu nadeszły pogło-**  
**ski, jakoby ataman Ma-**  
**chno zajął Kijów. Opo-**  
**wiadają także, iż Bu-**

**dienny z powodu zatar-**  
**gów z dowództwem bol-**  
**szewickim połączył się**  
**z Machną.**  
**Są to pogłoski nie-**  
**sprawdzone.**



# Akcja wojsk polskich

WARSZAWA, 22 września (PAT.) — Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 22 września:

Od Dniestru do Prypeci pociąg za nieprzyjacielem i oczyszczanie zajętego terenu z błąkających się rozbitek trwa dalej.

W koło **Lubieszowa rozbił gen. Bałachowicz 88 pułk piechoty sowieckiej i wziął cały batalion do niewoli.**

Wzdłuż kanału Bug Dniepr i rzeki Muchawca walki o pomysłnym dla nas przebiegu. Atak brygady sowieckiej w kierunku Prużan krwawo odparto i odrzucono nieprzyjaciela na Różany.

W rejonie na północ od Brzostowicy Wielkiej stwierdzono silniejsze ugrupowania nieprzyjacielskie w zamiarach ofenzywnych.

W nocy z 21 na 22 b. m. zaatakowały oddziały 3 dywizji legionów jedną taką grupę rozbijając 5 pułków 2 dywizji sowieckiej i wzięły 1100 jeńców, 8 dział, 10 karabinów maszynowych, 150 wozów, 450 koni i sztandar dowództwa artylerji.

Kontraatak świeżo przybyłej dywizji sowieckiej krwawo odparto, biorąc dalszych 50 jeńców i 6 karabinów maszynowych.

Nieprzyjaciel poniósł w tych walkach znaczne straty w zabitych i rannych.

W rejonie Odolska zażarte i pomysłne dla nas walki, w których biorą udział pułki sowieckie złożone z komunistów Łotyszów i Niemców.

Tak samo odparto nieprzyjacielskie ataki na Kuźnicę Bielany, Lipszczany i Rakowiec. **Litwini zgromadziwszy wzdłuż rzeki Marychny znaczne siły występują w dalszym ciągu agresywnie.**

Wzięty przez nas wczoraj oficer litewski potwierdził istnienie litewsko-bolszewickiego układu co do wspólnej akcji bojowej przeciw nam.

Naczelne dowództwo wojsk polskich, sztab generalny.

# Konflikt litewsko - polski.

### Nota polska do Ligi Narodów. Depesza Puristina. Odpowiedź rządu polskiego.

WARSZAWA, 22 września (tel wł.) Dziś odbyło się posiedzenie Rady Obrony Państwa, na którym omawiano sprawę litewską.

W nocy nadeszła depesza od litewskiego ministra spraw zagranicznych, który się zgodził na rozstrzygnięcie sprawy przez Ligę Narodów. Rząd polski uchwalił jednak wysłać depeszę, gdyż wbrew decyzji Ligi Narodów, wojska litewskie w dalszym ciągu atakują i strzelają do wojsk polskich i **pomimo ogłoszonej neutralności, dopuszczają do koncentracji wojsk sowieckich przeciw Polsce.**

Władze wojskowe polskie, nie mogąc dopuścić do koncentracji wojsk sowieckich muszą naturalnie przedsięwziąć odpowiednie środki.

Szczegółowe przedstawienie sprawy zostanie wysłane także dziś wieczorem do Ligi Narodów.

W kołach miarodajnych twierdzą, że zarządzenia wojsk polskich, przeciwdziałające koncentracji sowieckiej, już się rozpoczęły.

Warszawa, 21 września PAT  
Wydział prasowy Minist. spr. zagranicznych komunikuje:

W dniu 22 b. m. została wysłana do Rady Ligi Narodów nota treści następującej: „Rząd polski przedłożył rządowi litewskiemu na konferencji w Kalwarji propozycję najzupełniej zgodną z decyzją Rady Ligi Narodów. Ponieważ propozycje te zostały przez Litwinów odrzucone, zawieszenie broni musiałoby przez to samo zakończone. Kontrapropozycja Litwinów nie dawała żadnej gwarancji neutralności. Przeciwnie ich żądanie, ażeby wojska polskie cofnęły się na południe od linii, jakie zajmują obecnie, wytwarzało dla tych wojsk położenie jeszcze bardziej niekorzystne niż — to, w jakim znajduje się obecnie na skutek nielegalnego postępowania rządu litewskiego. Co się tyczy gwarancji neutralności rząd polski stwierdza że

1) **Bolszewicy uzbrojeni i rozbrojeni przechodzili i przechodzą w dalszym ciągu z Prus wschodnich poprzez terytorjum litewskie na nowy punkt koncentracji w rejonie Grodna.**  
2) Litwini pozwolili przejść przez swoje terytorjum najmniej 2000 spartakusów niemieckich, którzy wzmacnili armję czerwoną.  
3) Pomimo nominalnego oddania Wilna Litwie przez rząd sowiecki i zajęcia tego miasta przez rząd litewski jesteśmy w posiadaniu niezbitych dowodów, że wojska sowieckie w dalszym ciągu przechodzą przez Wilno i korzystają z drogi żelaznej Wilno—Grodno dla koncentracji swoich sił.  
4) Litwini przepuścili przez swe terytorjum idące z Prus wschodnich do Rosji transporty amunicji i armaty pochodzące z rozbrojenia armji czerwonej na terytorjum niemieckim. Wszystkie te fakty dowodzą ścisłego współdziałania armji litewskiej z armją bolszewicką. Terytorja na wschód od linii demarkacyjnej zajęte są przez mieszane wojska litewskie i czerwone co czyni niemożliwym dla rządu polskiego poszanowanie linii demarkacyjnej, której nie szanuje przeciwnik jak również przestrzeganie neutralności terytorjów dopóki służą one jako podstawa operacyjna dla armji bolszewickiej i dopóki nie zostanie usunięte współdziałanie armji litewskiej z armją czerwoną.

2) Litwini pozwolili przejść przez swoje terytorjum najmniej 2000 spartakusów niemieckich, którzy wzmacnili armję czerwoną.  
3) Pomimo nominalnego oddania Wilna Litwie przez rząd sowiecki i zajęcia tego miasta przez rząd litewski jesteśmy w posiadaniu niezbitych dowodów, że wojska sowieckie w dalszym ciągu przechodzą przez Wilno i korzystają z drogi żelaznej Wilno—Grodno dla koncentracji swoich sił.  
4) Litwini przepuścili przez swe terytorjum idące z Prus wschodnich do Rosji transporty amunicji i armaty pochodzące z rozbrojenia armji czerwonej na terytorjum niemieckim. Wszystkie te fakty dowodzą ścisłego współdziałania armji litewskiej z armją bolszewicką. Terytorja na wschód od linii demarkacyjnej zajęte są przez mieszane wojska litewskie i czerwone co czyni niemożliwym dla rządu polskiego poszanowanie linii demarkacyjnej, której nie szanuje przeciwnik jak również przestrzeganie neutralności terytorjów dopóki służą one jako podstawa operacyjna dla armji bolszewickiej i dopóki nie zostanie usunięte współdziałanie armji litewskiej z armją czerwoną.

nie posiada żadnych gwarancji, że warunki Ligi Narodów zostaną uszanowane przez armję czerwoną. Rząd polski jest wtedy zmuszony zastrzec sobie prawo do przedsięwzięcia wszystkich tych środków militarnych, które będzie uważał za niezbędne. Aż do chwili, kiedy komisja przewidziana przez uchwałę Ligi Narodów i przeznaczona dla kontroli neutralności rozpocznie swoje funkcje.  
Minister spraw zagranicznych Sapieha, otrzymał następującą depeszę od litewskiego ministra spraw zagranicznych Puristina: Ekszellenco! ponieważ rokowania bezpośrednie w Kalwarji nie doprowadziły do pozytywnego wyniku i ponieważ rząd polski wniósł skargę do Ligi Narodów, rząd litewski wyraża swą zgodę na oddanie nieporozumień polskolitewskich postanowieniu Ligi Narodów. Profesor Wojdemar reprezentuje interesy Litwy wobec Ligi Narodów i jest upelnomocniony do działania w imieniu rządu litewskiego.  
Dnia 22 b. m. została wysłana następująca odpowiedź do litewskiego ministra spraw zagranicznych:  
W odpowiedzi na depeszę pańską z dnia 21 b. m. stwierdzam, że mimo pańskiej zgody na poddanie naszego sporu postanowieniu Ligi Narodów wojska litewskie, nie bacząc na nasze ultimatum i na po-

stanowienie Ligi Narodów w dalszym ciągu zajmują nasze terytorjum i strzelają do naszych patroli. Armia litewska ostania w ten sposób koncentrację wojsk bolszewickich i stawia nas w położeniu bez wyjścia. Nie mogąc nadal ze względu na bezpieczeństwo naszej armji tolerować takiego postępowania nasze władze wojskowe postanowiły przedsięwziąć wszelkie środki sku-

teczne i zastrzegają sobie całą swobodę działania. Pragnąc, jak i przedtem, uniknąć konfliktu zbrojnego z Litwą rząd polski gotów jest nieporozumienie polsko-litewskie załatwić przyjaznym, lecz musi wyprowadzić nieodzwonne konsekwencje faktu, że rząd litewski nie spełnia warunków wskazanych przez Ligę Narodów i postawionych przez nas w Kalwarji. Podp. Sapieha.

# Premjer Witos w Toruniu.

Warszawa, 22 go września. (PAT.) W niedzielę, 19 b. m. udał się premier Witos w towarzysztwie szefa Studzińskiego i postów Wasilewskiego i Woźnickiego z Rypina do Torunia, stąd do Chełmży, gdzie zwiedzono fabrykę cukru. Na granicy pow. Chełmińskiego przed starostwem oczekiwały liczne delegacje władz cywilnych i wojskowych. Cechy rzemieślnicze, młodzież szkolna i kilkutysięczna rzesza ludności. Imieniem powiatu przemówił starosta Osowski, witając prezydenta i wojewodę. Oprócz starosty witał prezydenta burmistrz miasta i dyrektor szkolny Ryniewicz. Prezydent ministrów odpowiadając na powitanie, rzekł między innymi, że wspólny chrzest krwi jaki Polacy przeszli ze wszystkich dzielnic, da podwalinę pod silną Polskę od Karpat do Bałtyku. Następnie prezydent w rozmowie informował się o stosunkach pow. Chełmińskiego. Po południu udał się premier do

sąsiedniego powiatu Świecia, przeprawiwszy się przez Wisię. Tu na przybycie gościa oczekiwał starosta i członkami sejmiku. Urządzono serdeczną owację prezydentowi, który na powitanie, wśród których wyrażano także postulat dłuższą przemową. W przemówieniu podkreślił, że jedna dzielnicą nie jest w stanie sprostać zadaniom, lecz tylko zjednoczona Ojczyzna zdoła się oprzeć naporowi wrogów. Prezydent przyjął następnie reprezentantów wydziału powiatowego zjednoczenia zawodowego robotników, komitetu obrony narodowej i t. d. Późną nocą wyjechał prezydent ze Świecia, udając się do Warszawy. Podkreślić należy, że we wszystkich miejscowościach, które prezydent odwiedził na Pomorzu, przebiegało się w przemówieniach silne dążenie do jedności i energiczne potępienie wszelkiej myśli separatyzmu.

### Nowa koncepcja wolnego miasta Gdańska.

Horsea, 21 września (PAT.) — „Daily Telegraph“ pisze, iż żądanie Gdańska, aby z Gdańska utworzyć państwo suwerenne, któreby samo załatwiało swoje sprawy zagraniczne i morskie zupełnie niezależnie od Polski nie może być i nie będzie uznane przez żadne z mocarstw ententy, jako sprzeczne z traktatem wersalskim, który obok przywilejów pocztowych i telegraficznych i t. p. przyznaje Polsce kontrolę nad robotami portowymi, kolejami nadwiślańskimi oraz przedstawicielstwo zagranicznego wolnego miasta.

### Joffe o stosunku Rosji do Polski.

Wiedeń, 22 września (PAT.) — W. B. K. z Berlina donoszą: Według wiadomości podanych przez biuro holenderskie, Joffe miał się wyrazić o stanowisku, jakie Rosja zajmuje w stosunku do swych sąsiadów w sposób następujący: Rosja zawarła już pokój z Litwą i Łotwą, wobec czego gotowa jest uczynić to samo z Polską. Położenie zwłaszcza w stosunku do Niemiec jest niejasne, gdyż Rosja ma tam przedstawiciela, wprawdzie gospodarczego, ale nie dyplomatycznego. Rosja gotowa jest zawrzeć pokój z każdym państwem, jeżeli otrzyma gwarancję pokojowego współżycia na przyszłość.

### Jarmarki w miasteczkach.

Warszawa, 22-go września. (Tel. wł.) Co raz więcej nadchodzi wiadomości z różnych miasteczek w kraju o urządzaniu jarmarków w soboty, co nie pozostanie bez wpływu na rozwój handlu.

### Pomoc doraźna dla ludności Małopolski.

(Echa inwazji bolszewickiej.) Warszawa, 22 września (PAT.) — Z inicjatywy i pod przewodnictwem pana prezydenta ministrów, Witosy, odbyła się dnia 22 b. m. wieczorem w prezydium Rady ministrów konferencja w sprawie doraźnej pomocy dla zniszczonych najazdem bolszewickim powiatów wschodniej Małopolski.

Postanowiono postarać się o wzmocnienie bezpieczeństwa i obrony własności, które wskutek długotrwałej wojny pozostawiają wiele do życzenia. Władze wojskowe przydadą rolnictwu z pomocą przez odstąpienie ludności zaprzęgu i jeńców do robót polnych.

Pod względem aprowizacji skonstatowano wielkie braki, wobec czego przy wykonywaniu ustawy o dostawie kontyngentu zboża w powiatach szczególnie wyniszczonych, stosowane będą daleko idące ulgi.

Min. aprowizacji przyrzekło w miarę możliwości dostarczyć ludności odzieży.

### Millerand żąda utrzymania polityki Francji.

Warszawa, 22 września. (Tel. wł.) Z Paryża donoszą, że Millerand oświadczył zgodę na objęcie prezydentury państwa, postawił jednak jako warunek zasadniczy **utrzymanie dotychczasowej polityki Francji.**

W związku z tem Millerand podobno domagał się zatrzymania obecnego gabinetu pod przewodnictwem byłego prezydenta Poincarego.

### Popierajcie handel polski.



**Z obrazków górnośląskich.**

Gliwicki „Kurjer Śląski” podaje:

W piątek wieczorem dnia 3 b. m. przybył do Pszczyny z Lublińca oddział nowej policji plebiscytowej, liczący 40 Polaków. Wszystko chłopcy na schwał, ożywieni najlepszym duchem. Pochodzą z różnych okolic Górnego Śląska. Na razie zakwaterowano ich w Pszczyńskim dworze (Plesser Hof). Niemcy starali się zaraz do nich zbliżyć i pozyskać ich dla swoich planów. Ale trafiła kosa na kamień. Nasi chłopcy dali im stanowłą odpawę. W krótkim czasie ma przyjść reszta polskiego oddziału, któremu przewodzić będzie dwóch polskich oficerów. Jednym z nich jest podporucznik Smusz z Rybnickiego, który przybył w poniedziałek i zabrał się energicznie do pracy. Polscy urzędnicy polskiej policji plebiscytowej noszą na czapkach kokardy i pozdrawiają na sposób francuski. Że Niemcom to wszystko nie w smak, o tem świadczy następujące zeznanie.

Niemiecki oddział w liczbie 75 ludzi przybył do Pszczyny o wiele wcześniej. Urzędnicy ci pochodzą z dawnej zycherki, a szczególnie ze setki myśłowickiej. Zdaje się, że przy przyjmowaniu tych urzędników z dawnej zielonej policji nie robiono żadnego wyboru. Wzięto bowiem nawet te jednostki, które swego czasu odznaczyły się szczególną nienawiścią i przesławianiami Polaków, co trudno da się pogodzić z przysięgą, jaką wszyscy urzędnicy policji plebiscytowej muszą składać. Trudno też wymagać od ludności polskiej, aby tak łatwo zapomniała o doznanych krzywdach i uwierzyła w bezstronność tych, co wierzą jedynie w prawo przemocy i pięści. Wróg niemieckich urzędników policji plebiscytowej znajduje się także niejaki Piwowar z Myśłowic, który od pierwszej chwili starał się zbliżyć do Polaków. Umiął podstępnie wliźnąć się w zaufanie Polaków, tak, że go nawet przyjęto na polską zabawę. Tymczasem gdy był podchmielony, wyszła oliwa na wierzch. Przechodząc koło „Plesser Hofu”, w którym są kwatery polskiego oddziału, zaczął wyzywać na Polaków, a następnie strzelił

z rewolweru w kierunku budynku, przed którym stało trzech polskich urzędników. Na szczęście strzał chybił. Piwowar idąc dalej, dał jeszcze kilka strzałów, aż go zaarrestował francuski patrol. Sprawę oddano bezwzględnie w ręce Kontrolera powiatowego, który podstawnego urzędnika oddał w ręce sprawiedliwości. Wierzymy w to, i żądamy, ażeby taki osobnik w policji nie pozostał. Wydarzenie to daje nam wiele do myślenia. Mamy się na baczności, bo Niemcy przyobiecują nam jedną ręką pokój, a drugą próbują nam wbić sztylet w serce.

**Dział gospodarczy.**

**Radykalizm podatkowy.**

Wbrew zasadzie: lex retro non agit (prawo wstecz nie działa) został wprowadzony w Państwie Polskiem podatek dochodowy, mający obowiązywać w Kongresówce już od 1 stycznia 1920 r., acz uchwalony dopiero 16 lipca r. b. (Dz. Ust. Nr 82).

Mamy podatek, który już przy swych narodzinach słuził za fundament reform ateńskich Solona i rzymskich Serwiusza Tulljusza, który pozwolił Anglii przetrwać ćwierćwiekową wojnę z Napoleonem, a po kongresie Wiedeńskim został skasowany tam i to tak dalece, że w celu zabezpieczenia się od przywrócenia tego zniechęconego przez ludność podatku spalono na stosach w miejscach publicznych dotychczasowe dokumenty, księgi poborowe i t. p., który stanowi podstawę budżetu nowoczesnych państw, a chlubę tejże Anglii.

Podatek ten winien się u nas zakorzenić, stać się opoką budżetu państwowego oraz wyciągnąć nas z matni finansowo-ekonomicznej. W ubieganiu się o pożyczkę zewnętrzną minister skarbu p. Grabski wysunął moment wprowadzenia podatku dochodowego u nas, jako rękojmię dla pożyczki i dowód naszej sprawności państwowej.

Podatkowi podlega ogólny (globalny) czysty dochód, a więc zgodnie z art. 6 ustawy „suma wszystkich przychodów w pieniądzu lub wartościach pieniężnych po strąceniu kosztów osiągnięcia, zachowania i zabezpieczenia

tych przychodów, łącznie z corocznym prawidłowym odpisaniem na zużycie budynków, maszyn i wszelkiego rodzaju martwego inwentarza”... Nadzwyczajne przychody, jako to: spadki, legaty, darowizny, posagi etc., stowem wpływy nieperiodyczne (art. 7) nie są ważne za dochód.

Pod względem traktowania dochodu prawodawstwo nasze poszło za wzorem pruskim, a zaś angielskim, który różni się aż pięć rodzajów dochodu (ceduły A. B. C. D. i E.) i każdy z nich oddzielnie opodatkowuje.

Podstawę wymiaru podatku stanowi deklaracja płatnika, wykazująca jego dochód w roku, poprzedzającym rok podatkowy. Do złożenia odpowiedniego zeznania są obowiązani wszyscy płatnicy podatku.

Wzór pruski, mając do czynienia z płatnikami, stojącymi na wyższym szczeblu drabiny oświatowej, aniżeli nasi płatnicy, zastosował system składania deklaracji do tych jedynie, których dochód przewyższa 3000 mk. (stosunki przedwojenne); pozostali zaś, mający dochodu rocznego od 900 (minimum egzystencji) do 3000 mk., zwolnieni byli od deklarowania swych dochodów.

Co będą warte deklaracje wielu naszych płatników, grube nawet dochody posiadających, łatwo to przewidzieć.

W ustawie o podatku dochodowym, radykalnej w naszych stosunkach, najbardziej radykalna jest skala podatkowa:

2500 mk. — stanowi pierwszy stopień dochodu, podległy opodatkowaniu w sumie 15 mk. Podatek wzrasta progresywnie. Oto kilka przykładów:

10,000 do 11,000—	230 mk.
50,000 „ 55,000—	4,455 „
100,000 „ 110,000—	12,485 „
150,000 „ 160,000—	20,960 „
200,000 „ 210,000—	33,440 „
490,000 „ 500,000—	125,000 „

Oł dochodu ponad 5 milionów rocznie podatek wynosi 30 procent.

Ustawa uwzględnia tak zwane minimum egzystencji, wolne od podatku, a wynoszące zależnie od miejscowości: 2500, 3000, 4000 lub 6000 mk.

Skala angielskiego podatku dochodowego waha się od 2,5 do 4 proc. w stosunku do dochodu, pruskiego wynosi 4 procent, włoskiego od 10 do 20 proc., dopiero nasz podatek sięga 30 proc. dochodu.

Spółeczeństwo nasze, szczególnie w Kongresówce, nie jest przyzwyczajone do płacenia wysokich podatków. Ustawa chce tę psychologię przełamać.

Zdaniem naszym należałoby uwzględnić pewne stadium przejściowe, pomnając na słowa Denisa: „Chęć uchylania się od rzetelnego i ścisłego wykazywania dochodów wzrasta, bez względu na wartość moralną narodu, w miarę wzrostu skali podatkowej”.

Państwo upatruje jednak w podatku dochodowym środek do przeprowadzenia sanacji finansów, dźwignię dla swego budżetu. Wystarczy to najzupełniej, by społeczeństwo, z wielkim poczuciem obowiązku stosując się do ustawy o podatku dochodowym, poparło zamiary państwa.

J. Stypułkowski.

**Baczność Górnoślązaku i Górnoślazaczko!**

Plebiscyt się zbliża.

Spełnij swój obowiązek zgłoś się natychmiast osobiście lub listownie do Komitetu Zjednoczenia Górnośląska z Rzeczpospolitą Polską (Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60), aby być zapisano na listę głosujących. W zgłoszeniu należy odpowiedzieć na następujące zapytania:

- 1) Imię i nazwisko;
- 2) Zawód;
- 3) Gdzie pracuje;
- 4) Zamieszkanie obecne, (gmina, powiat, miejscowość i ulica);
- 5) Miejscowość urodzenia (gmina i powiat);
- 6) Data urodzenia (dzień, miesiąc, rok);
- 7) Data opuszczenia terenu plebiscytowego;
- 8) Czy posiada metrykę?
- 9) Czy posiada świadectwo ślubu, miejscowość i data brania ślubu (tylko dla kobiet);
- 10) Imiona i wiek członków rodziny;
- 11) Czy zapewnił sobie schronienie na czas plebiscytu?
- 12) Gdzie zamierza umieścić dzieci na czas plebiscytu?

Uwaga. Zmianę adresu należy natychmiast donieść Komitetowi plebiscytowemu.

**Nie sądź, że bez głosu Twego się obejdzie.**

Niemcy używają wszelkich sposobów, zwiozą setki tysięcy

zwolenników swych do oddania głosu za przyłączenie Śląska do Prus.

Każdy głos może zaważyć o przyszłości ziemi Śląskiej. Nie obarczaj Twego sumienia zbrodnia zaprzepaszczenia rodaków Twych, którzy przygotowują się do plebiscytu, znosząc cierpliwie gwałty pruskie.

Wszelkie wydatki na podróż zostaną zwrócone. W czasie nieobecności rodziców i starszych zaopiekują się młodszymi dziećmi Komitety plebiscytowe.

**Z miasta i okolic.**

**Osobiste.**

Wizytator szkół średnich przy Min. W. R. i Ośw. Publ. p. Bolesław Kiełski przyjechał na kilkudniowy pobyt do Łodzi. Osoby zainteresowane oraz przełożonych szkół przyjmować będzie wizytator w piątek (24 b. m.) od 6—8 w. w gmachu Gimnazjum im. Kopernika przy ul. Nowo-Cegielnianej Nr 9.

**Osobiste.**

(—) Komisarz rządu na miasto Łódź, p. Stanisław Izzycki wyjechał w sprawach służbowych na kilka dni do Warszawy.



**Z „Sokoła”.**

Niniejszym wzywa się wszystkie członkinie, umiejące szyć, do stawienia się w lokalu Towarzystwa (Nawrot 28) po odbiór materiału do szycia bielizny dla druhow, znajdujących się na froncie.

Sprawa bardzo pilna.

**Z Bursy dla uczenia.**

c) Utrzymywana przez Towarzystwo Ochrony Kobiet i Związek Katolickich Kobiet Polskich Bursa dla ubogich uczenia szkół średnich, posiada obecnie 18 pensjonarek, z których trzy zupełnie bezpłatnie.

Pensjonarki płacą 250 mk. miesięcznie za co mają opiekę, dach nad głową, śniadanie i kolację. O ile będą prowianty wystarczały, projektowanym jest wydawanie również obiadów.

Bursa mieści się w czystym, wzorowo utrzymanym pomieszczeniu, udzielonem przez p. Hejzłową.

**Sojusz komunistyczno-żydowski-niemiecki.**

Polska, powstała do życia samodzielnego w konsekwencji niewzruszonych praw sprawiedliwości historycznej, ma do zwalczania zakusy licznych bardzo wrogów.

Na punkcie nienawiści do naszego kraju, a więcej jeszcze do własności naszego narodu, żywiły, skądinąd sobie zupełnie obce, potoczyły się w przeciwko nam.

Nasi odwieczni wrogowie — Niemcy, żydzi, którzy nie chcą pamiętać, że Polska udzieliła im dachu nad głową wtedy, gdy pędzeni byli z innych krajów, nie mających dla nich nic prócz inkwizycji, oraz komunistyczno-socjalisci, wzięci w arenę przez mafję żydowsko-niemiecką, wywołują wszystkie siły, by nas zdławić.

Ponieważ to jednak się nie udało, chcą swymi wpływami spowodować taką opiekę państw, grających nieraz

skrzypce w koncercie światowym, żeby niepodległość i niezależność naszą „wzmocniona” została różnemi prawami o mniejszościach, dającami możność rządów obcych państw mieszaną się w nasze sprawy wewnętrzne, a z drugiej strony sankcjonującami krowania mieszkających w kraju żywiłów obcych, wrogich naszej państwowości, które zawsze będą inspirowane od zewnątrz.

Że tak jest, że Niemcy i Żydzi (posiadający swój „rząd”, któremu podlegają wszyscy bez względu na to jakie kraje zamieszkują) czynią wszystko byle nas dyskredytować; dowodów mamy aż nadto.

Te ich usiłowania idą w odwrotnym stosunku do naszej sily państwowej i wzmagają się specjalnie w chwilach, które decydują o naszych granicach i o naszym znaczeniu mocarstwem.

My na walkę, ciągle nam wypowiedzianą, odpowiedzieć musimy, lecz odpowiedzieć godnie.

Paierwerkowe, wulgarne traktowanie spraw mniejszości nie nam nie da i nie nie

zmieni w stosunkach wewnętrznych.

Z tego względu jesteśmy przeciwnikami zdecydowanymi hecarskiego traktowania tych spraw i uznajemy za jedynie właściwe: po pierwsze — spokojne ich omawianie, a powtóre — co najważniejsze — informowanie zagranicy o istotnym stanie rzeczy i prostowanie wszelkich insynuacji.

Dla sojuszu komunistyczno-żydowsko-niemieckiego najgroźniejsza jest nasza dojrzałość, równowaga i stały pęd ku rozwiązywaniu zagadnień społecznych w duchu jak najdalej idącego postępu, stanowiącego istotny podkład zbiorowej duszy narodu polskiego.

W interesie tego sojuszu leży zabamowanie prawidłowego biegu życia i dlatego walka krańcowych obozów polskich jest wodą na ich młyn.

Jak powiedziano już wyżej, ataki na Polskę przypuszczane są w chwilach dla nas najpoważniejszych. W awangardzie idzie tu zawsze prasa żydowsko-niemiecka.

Wiedeńska „Wiener Morgenzeitung” z 17 b. m., omawiając

wiając w dłuższym artykule ryską konferencję pokojową, wyraża cichą nadzieję, że rokowania rozbiją się.

Powodem mają być: 1-o dewiza polskiej delegacji, która podług „Wiener Morgenzeitung” brzmi — „żadnego prawdziwego pokoju z Rosją”, 2-o formowanie nowej armji przez bolszewików nad Berezyną, 3-o sprawa ukraińska, która stanowi główny problemat, wymagający rozwiązania na konferencji.

Następnie podnosi „Wiener Morgenzeitung”, że jedna sprawa wielkiej wagi nie będzie przedmiotem obrad w Rydze — sprawa 5 milionów żydów, której nie wysuwa ani jedna ani druga strona. A w załatwieniu tej sprawy dopiero widzi trwałość pokoju.

Bezpośrednio pod tym artykułem, w politycznym przeglądzie podaje dziennik wyjątki z artykułu berlińskiej „Freiheit” organu niezawisłych socjalistów, p. t. „Polskie piekło”, świadczące jakoby o zniecaniu się nad żydami przy odwołaniu wojsk polskich. Jakiś korespondent „Freiheit” przy armji bolszewickiej po-

daje cały szereg faktów, mających miejsce w Grodnie i innych miastach.

Czy miały one miejsce i kto je prowokował, musiaby stwierdzić ktoś bardziej bezstronny, nie należący do „sojuszu”.

Z artykułami na ten temat spotkać się można prawie w każdym numerze, w których wyraźnie jako sprawczynię wskazują pewną część prasy polskiej, nazywając ją „polnische antisemitische Hetz-presse”.

By siłę odebrać sojuszwicom komunistyczno-żydowsko-niemieckiemu, wewnątrz kraju, wymiar sprawiedliwości za antypaństwową działalność pozostawić należy odpowiednim organom władzy, zaś do zadań prasy polskiej bynajmniej nie należy hecarskie podjudzanie, które wielką nam szkodę przynosi, a na właściwe uświadomienie nic nie wpływa.

Jedynie skuteczną walką z sojuszem jest usilna praca społeczna i organizowanie współdziałności, która podniesie siłę ekonomiczną narodu. **Prawdnie.**



# Kupujcie Pożyczkę Odrodzenia

Korzystajcie z tego,  
że termin zapisów przedłużony został do końca września.

## Z Polskiej Macierzy Szkolnej

W szkole 4 klasowej P. M. S. przy ul. Nawrot 12 są jeszcze wolne miejsca. Kilka np. wolnych miejsc jest w klasie pierwszej.

Siły nauczycielskie w roku bieżącym udało się Macierzy skompletować z pomiędzy najwybitniejszych pedagogów, wykładowców w najlepiej postawionych uczelniach średnich.

Kierownik szkoły jest d-r Ludwik Kalisz.

## Dla inwalidów.

Komitet Opieki nad Inwalidami Wojskowymi składa serdeczne podziękowania:

pp. Szełowi sanitarnemu pułk. dr. Arctowi za przesłanie 1500 mk.—Oficerom i personelowi P. K. U. 28 p. p. S. K. za złożone 1000 mk. i właścicielom kina „Luna“ pp. R. Beme i J. Masickiemu za ofiarowane odsetki z przedstawień w sumie 1108 mk. 50 f.

## Z Chrześc. Tow. Dobroc.

c) Wskutek przychyłnej opinii, wyrażonej przez Komisję Rewizyjną Łódz. Chrześc. Towarzystwa Dobroczynności, Rada Zarządzająca przyznała dla Przytułku położnic subsydium w sumie 10,000 Mk., uależniając wypłatę tej sumy od posiadanej gotowizny w kasie.

Ministerjum Zdrowia i Opieki Społecznej asygnowało dla Domu Starców i Kalek jednorazowy zasiłek w sumie 50 tysięcy Mk.

Do odbioru reszty legatu z zapisu s. p. Wuenschego Rada Zarządzająca delegowała swego wiceprzewodniczącego p. A. Zieglera.

## Ze Stowarzyszeń.

Zarząd Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, na ostatnim posiedzeniu uchwałił w celu uczczenia pamięci i zasług zmarłego członka Stowarzyszenia s. p. Pawła Wiszniewskiego, zamiast wieńca na trumnę wyasygnować Mk. 1000 na Kasę wdów i sierot przy Stowarzyszeniu Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich w Łodzi, którego to Stowarzyszenia zmarły był prezesem.

## Uniwersytet Powszechny.

(—) Zapisy na kursy do kształcące przy Miejskim Uniwersytecie Powszechnym przyjmuje kancelarja kursów od 7 do 8 wiecz. przy ulicy Gdańskiej 20, od dnia 27 b. m. w poniedziałki, środy i piątki i przy ul. Przędzalnianej 37, od dn. 24 b. m. codziennie. Zapisy trwać będą do 1 października. O terminie i miejscu zapisów w innych dzielnicach nastąpi oddzielne zawiadomienie

## Intensywna praca.

c) Zorganizowana przy Stowarzyszeniu Kobiet Polskich szwalnia dla ubogich pracowników igły, zatrudnia obecnie 200 robotnic i wykończa dla intendentyury wojskowej do 2500 sztuk bielizny dziennie.

Jest dążenie, aby wydajność szwalni zwiększyć do 5000 szt. produkcji dziennie.

W tym celu szwalnia poszukuje jeszcze 20 szwaczek z własnymi maszynami i zaświadczeniem właścicieli domów o kondukcji.

## Z Reesury Rzemieślniczej.

c) Zarząd Reesury Rzemieślniczej zakupił dla instytucji tej walorów Pożyczki Odrodzenia za sumę 30,000 mk.

Nadto dla członków zakupiono pożyczki tej ogółem za 60,000 mk., które spłacane będą przez poszczególnych członków ratami.

Członkowie Reesury, którzy wstąpili do armji ochotniczej, po nadstaniu swych adresów z frontu, otrzymują z funduszu ogólnych co tydzień paczki z podarkami, wartości 200 mk. każda.

## Zamknięcie lokalu Rady Związków i Stow.

a) Onegdaj w nocy specjalne organy policji wraz z wywiadowcami urzędu śledczego dokonały rewizji w lokalu Rady Związków i Stowarzyszeń przy ul. Pustej 18. Skonfiskowano znalezione materiały oraz opieczutowano lokal.

## Do Akademiczek.

Dziś i jutro, od godziny 5 do 7-ej, w lokalu Ligi Akademiczek, ul. Przejazd № 4, Zarząd Ligi Akademiczek rozdzielać będzie dyżury i stanowiska na niedzielna kwestę dla żołnierza na froncie.

Wszystkie członkinie prośzone są o stawienie się w tym czasie w celu zarejestrowania się do kwesty i otrzymania stanowisk.

O przybyciu prośzone są również maturzystki i uczennice szkół średnich.

## Zjazd muzyków polskich.

(—) Podkomitet Łódzki Zjazdu muzyków polskich przypomina instytucjom muzycznym oraz zawodowym muzykom, że zjazd odbędzie się w Warszawie w dn. 30. 31 października, 1, 2 i 3 listopada, liczny udział muzyków konieczny ze względu na ważność sprawy.

Podkomitet prosi p. delegatów od stowarzyszeń i muzyków chcących przyjąć udział w zjeździe o wcześniejsze nadstanie nazwisk do siedziby Podkomitetu, Krótka 9 Liceum a to w celu ułatwienia pobytu w Warszawie.

## Ofiarności kobiet.

c) Zarząd Stowarzyszenia Katolickich Kobiet Polskich.

łącznie z Towarzystwem Ochrony Kobiet asygnował ostatnio na rzecz Czerwonego Krzyża 2000 mk., na Pożyczkę Odrodzenia 4000 marek, na różne drobne cele 1000 mk., oraz za pośrednictwem Zarządu Narodowej Służby Kobiet na podarki dla walczących na froncie 3,750 mk.

## Fezdrowienia od ochotników

Po ostatniej kolacji na rozpoczęcie w Zgierz, przed ponownym wyjazdem na front, zasyłały serdeczne pozdrowienia i całusy koleżankom, kolegom, znajomym i wszystkim, kto o nas pamięta.

Jednocześnie przypominamy nasz adres: Poczta polowa 63, 2 Syberyjski p. p.

Ochotnicy: Małowit Sz., Łapiński Z., Zborowski Fr., Romanowski St., Rzewski Miecz., Rosner Eug., Zakliński O., Fonder J.

## Nie zapasów wolno posiadać?

(k) Podług nowego rozporządzenia władz aprowizacyjnych zakazane jest gromadzenie ziemniaków lub ich przetworów w handlu detalicznym w ilościach ponad 500 kilogr., a w gospodarstwie domowym ponad 15 kilogr. na osobę. Powyższe artykuły oznaczają: zboże, kaszę, mąkę, chleb i t. p.

## Kradzież manufaktury na 500 tysięcy marek.

(a) Ze składu firmy Besterman, Szulc i S-ka, Piotrkowska 48, skradziono nocy onegdajszej manufakturę na pół miliona marek.

## Z Sali sądowej.

Czy żyd może sprzedawać broszki z wizerunkami świętych?

W sklepie Ioka Pfefermana przy ul. Ogrodowej № 3 znalezione 945 broszek z wizerunkami świętych.

Broszki te przesłano do sądu wraz ze sprawą przeciwko Pfefermanowi w celu pociągnięcia go do odpowiedzialności sądowej za handel przedmiotami kultu wyznania chrześcijańskiego przez osobę wyznania mojżeszowego.

Na rozprawie sądowej w 8 rewirze pełnomocnik P. adw. Szwajcar nie zaprzeczał, że mocodawca jego handlował temi przedmiotami, że działał on w dobrej wierze i że nie wiedział, że nie wolno niemi handlować.

Sąd po zbadaniu biegłego ks. Kuplickiego, który złożył wniosek, że aczkolwiek broszki nie zawierały nic gorszego, jednak nie jest właściwe umieszczanie wizerunków świętych na broszkach, które mają przeznaczenie agraftek do zapinania sukien.

Sąd (przewodniczący Sędzia Grabowski) z mocy art. 395

## 2,000 (Dwa tysiące) marek nagrody otrzyma kto znajdzie

## PAPIERY

zawierające rękopis zagubiony w drodze odbytej pospieszonym pociągiem nocnym z Kalisza do Warszawy, dnia 2 września, w czterech w rękopisie są zebrane wiadomości o rewolucji 1831 roku, w Kaliszu. Zawiadomić: Parczewski Warszawa Wilcza 21, m. 6

kodeks karn. skazał Pfefermana na grzywnę w sumie 1000 marek z zamianą na 3 miesiące aresztu i na konfiskatę 945 broszek. a)

## Sprawa prezydenta Aleksego Rzewskiego.

a) W dniu 19 kwietnia r. b. sędzia pokoju II Okręgu rozważał sprawę z oskarżenia Gustawa Szwarca przeciw p. Rzewskiemu za to, że 11 sierpnia r. ub. w kawiarni „Tivoli“ przy ul. Piotrkowskiej 90 nazwał go „szuja, szubrawcem, bez honoru“.

Sąd wtedy, po zbadaniu świadków, uniewinnił p. Rzewskiego, zasądzając od Szwarca 50 Mk. kosztów sądowych.

Szwarc podał skargę apelacyjną do Sądu odwoławczego, który w dniu wczorajszym sprawę powyższą rozważał.

Ze strony prezydenta stał adw. Piotr Kon, ze strony Szwarca adw. Więckowski.

Na propozycję przewodniczącego (sędzia Cynarski) pogodzenia się, Szwarc oznajmił, że jeżeli prezydent złoży pew-



Zabłydy Elektryczne Westinghouse Warszawa Mniszkińska 93

na sumę na cel dobroczynny, to pogodzi się.

Sąd po naradzie wyrok pierwszej instancji uchylił i skazał prezydenta Rzewskiego na 200 Mk. grzywny, z zamianą na miesiąc aresztu.

## Ostatnie wiadomości

### Francja nie wierzy Niemcom.

Warszawa, 22 września. (tel. wł.) — Rząd francuski miał zagrozić, że Francja wystąpi z Ligi Narodów, jeśli nie otrzyma ręką co do dobrej woli Niemiec.

Francja nie będzie zasiadała w Lidze Narodów obok Niemiec, nawet gdy Niemcy będą przyjęci do niej większością dwóch trzecich głosów.

### Traktat polsko-francuski.

Warszawa, 22 września. (tel. wł.) — Pod koniec tygodnia powróci do Warszawy wice-minister Strasburger, który wraz z min. Grabskim omówił traktat polsko-francuski.

Traktat ten jest gotowy. Za cenę koncesji dla przemysłowych towarzystw francuskich w Polsce i za sprzedaż nafty polskiej do Francji, kwestja zaopatrzenia armji będzie rozwiązana.

### Z pierwszego posiedzenia konferencji w Rydze.

Warszawa, 22 września. (tel. wł.) — Z Rygi nadeszła radiodepesza od wiceministra Dąbskiego donosząca, że na pierw-

szym posiedzeniu konferencji pokojowej dokonano sprawozdania pełnomocnictw.

Obie strony pełnomocnictw zatwierdziły.

Joffe ma pełnomocnictwa sowieńców rosyjskich i ukraińskich.

Na końcu posiedzenia Dąbski i Joffe podziękowali rządowi łotewskiemu za gościnność.

### Rządy sir Samuela w Palestynie.

Chorsea, 22 września (P.A.T.) Sir Herbert Samuel, wysoki komisarz Palestyny, ustanowił ciało doradcze składające się z 10 członków, do którego wchodzi 7 chrześcijan i mao-metan oraz 3 żydów. Za język urzędowy w Palestynie uznano angielski, arabski i hebrajski. Wszelkie rozporządzenia, zarządzenia i komunikaty urzędowe będą wydawane w tych 3 językach. Tak samo wszelka korespondencja narodowa może załatwiać w każdym z tych trzech języków. Wysoki komisarz zwołał również konferencję w celu załatwienia stosunków handlowych i ujednostajnienia miar i wag za pomocą europejskiej w Palestynie.



**Balkany odzyskują się.**

Nauen, 22 września (PAT)— Podczas, gdy w Paryżu i Londynie popierała utworzenie nowej koalicji, złożonej z Rumunii, Grecji i Bułgarii, jako przeciwwagi serbsko-czesko-słowackiej koalicji. Doniesienia z Wiednia zapowiadają, na październik w Bukareszcie konferencję prezydentów ministrów wszystkich państw bałkańskich, mającą doprowadzić do związku, obejmującego wszystkie państwa bałkańskie.

**Demonstracje komunistów w Wiedniu.**

Zapowiedź strajku generalnego.)

Wiedeń, 20 września (PAT)— Wczoraj po południu odbyła się demonstracja, urządzona przez komunistyczne partie niemieckie. Mówcy przemawiali zwłaszcza za utworzeniem politycznych rad robotniczych. Partja komunistyczna wezwie jutro robotników do strajku generalnego. Po zgromadze-

niu rozwinął się pochód komunistyczny; demonstrowano zwłaszcza przed redakcjami „Freiheit” i „Vorwaerts”.

**Niemiecka krewla robota na Śląsku.**

Paryż, 21 września (PAT)— Komisja międzysojusznicza w Opolu rozpoczęła śledztwo w sprawie wykrycia w Zabrze przez komendę francuską 8 karabinów maszynowych i 8 tysięcy naboju, przeznaczonych dla tajnej organizacji niemieckiej wojskowej.

**Millerand prezydentem Francji.**

Paryż, 22 września (PAT)— Wynik głosowania próbnego na kandydata na prezydenta Rzeczypospolitej jest następujący: Na 813 głosujących 523 głosów padło na Milleranda, 157 na Pereta i 113 na Boirgeois. Pozatem kilka głosów rozstrzelonych i kilka kartek białych.

Millerand desygnowany został wobec tego jako jedyny kandydat.

**Teatr, muzyka i sztuka**

**Teatr Miejski**  
Dzielnia 18.

„Papierny Kochanek” powtórzony będzie dziś i jutro po cenach zwyczajnych. Sztuka idzie bez suflera.

W niedzielę, dnia 26 b. m. odbędzie się 11-gi poranek dramatyczny, który wypełni „Wyspiański i Jego Teatr” (część II, Wyzwolenie, Warszawianka i Hamlet). Prelegent dyr. Zewerowicz, recytacja ilustrująca panie: Dunikowska, Zakrzyńska i panowie: Leszczyc, Nowakowski i Roslan.

W przygotowaniu „Złota czaszka” Słowackiego i „Hedda Gabler” Ibsena.

**Z ruchu wydawniczego.**

„Wesoły wojak”

Widzieć jak nasi chłopcy piorą bolszewików (a jakie im grzeczności przy tem prawia) jak baba, r. broiwszy kałmucką gębę, prowadzi ją do niewoli, posłuchać jak się

śmieje nasz żołnierz tam, na froncie, może bezkarnie dla zdrowia każdy, nie wychodząc ze swego domu.

Oto siada się w wygodnym fotelu (można pić przy tem prawdziwą „czarną” i palić wenne cygaro) i bierze się do ręki ostatni, czwarty Nr. „Wesołego Wojaka”, pełen świetnej furii swawolnego pióra Kiedrzyńskiego i wesołego ołówka Lipińskiego.

Nie narazicie się przy tem, ani na nieprzyjemność pękających szrapneli, ani na przykrość ataku na bagnety, ani nawet na katar, a będziecie tak dobrze jak na placu boju, w okopach, w obozie.

Wierzajcie, obywatele, że wszystkie te przykrości, które was ominą to chleb codzienny dla żołnierza, chleb znorny i gorzki, ale przecież osładzany, jak marmelada, tą żołnierską werwą, żartem, szerokogębnym śmiechem. Jego te dowcipy kosztują nie raz bardzo drogo—was tylko 3 podarte marki (M. Cz.)

**O F I A R Y.**

Ku uczczeniu ś. p. Romana Zarzyckiego mk. 50 składa na Czerwony Krzyż Marja Urbach.

Zamiast kwiatów dla państwa Karolestwa Hoffrichte-rów w dniu uroczystym 18 września r. b. składa Marta Albrechtowa z dziećmi na Żołnierza Polskiego Mk. 1000 (tysiąc).

**Składajcie ofiary na fundusz plebiscytowy.**

**DRUKARNIA**  
**„Kurjera Łódzkiego”**  
PRZYJMUJE ZAMOWIENIA NA WSZELKIEGO RODZAJU  
**DRUKI PO CENACH PRZYSTĘPNYCH**  
ADMINISTRACJA DRUKARNI: ZACHODNIA 37. TEL. Nr. 229.

**ODEON** Na ogólne żądanie Sz. Publiczności tylko jeszcze dni kilka **ODEON**

**Wobec olbrzymiego powodzenia 1 SERJA 1**

z cyklu dramatów w 8 serjach p. t. **„Władczyni świata”**

Pod tytułem **„Król żebraków”**

Dramat w 6 aktach. Początek przedstawień o 5, 7 i 9 w.

**Syrop ziemniaczany**  
Dla potrzeb domowych i cuklenniczych  
**Sól w kruchu i Superfosfat,**  
za gotówkę i za zboże  
poleca:  
**Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe w Łodzi**  
ul. Kilińskiego nr. 50  
i wszystkie oddziały.

**Obwieszczenie.**  
Niżej podpisani likwidatorzy Twa Górniczo-Przemysłowego „Alma” w Łagiszach, wzywają wszystkich wierzycieli aby zgłaszali swoje pretensje w Zarządzie, Łódź, ul. Piotrkowska 68, do dnia 15-go listopada r. b.  
Po upływie powyższego terminu wszelkie pretensje uwzględniane nie będą.  
**C. Eisenbaum E. Wever.**

**Dr. medycyny Tadeusz Baranowski**  
specjalista chorób zębów i jamy ustnej,  
Przyjmuje codziennie od godz. 5—7 po obiedzie w zakładzie dentyst. lekarza-dentysty Piotra Włodarskiego, Piotrkowska 118  
**Dwa pokoje z kuchnią, gazowem oświetleniem i kuchnią gazową do odstępiania** Adresy proszę składać w Administracji pod „Kur. Łódz.” sub. „Buchalter A. K.”  
**Buchalter** samodzielnie poszukuje zajęcia od godziny 6-jej wieczorem. Oparty proszę składać w Adm. „Kur. Łódz.” sub. „Buchalter A. K.”



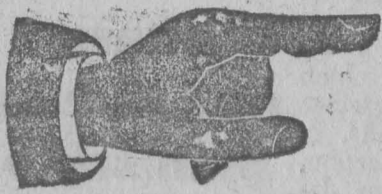
CASINO

Dziś premjera!

CASINO

Dalszy ciąg cieszącego się niezwykłym zainteresowaniem słynnego dramatu:

„Władczyni świata“



MIA MAY

w roli  
tytułowej

2 SERJA 2

Pod tytułem:

Historja Maud GREGAARDS

Dramat w 6 aktach.

Początek przedstawień o 5, 7 i 9 w. Passepantout nie ważne. Muzyka kameralna pod dyr. p. Leona Kantora

„TATRA“

Fabryka zabawek i wyrobów drzewnych

Bielsko (Śląsk ciesz.)

POLECA ZABAWKI WSZELKIEGO RODZAJU ORAZ  
ARTYKUŁY SPORTOWE.Między innymi wyrabia: konie biegunowe, meble dzieci-  
nie (do użytku), huśtawki dziecięce, rodle sportowe,  
sanki dziecięce, liczydła, diabola, fujarki, koniki,  
wózki drabiniaste i t. p. i t. p.Wyrób artykułów masowych i toczonech z drzewa, jako to: rączki  
do torb, szpulki na nici, rączki do pilników, narzędzi,  
konwi, kubłów i t. p. skrzynki wszelkich wiel-  
kości, guziki do drzwiczek, rączki do stampin i t. d.

Zarząd Gazowni Miejskiej w Łodzi

podaje do publicznej wiadomości, że z przyczyny niedostatecznego dowozu węgla gazowniczego od dnia **dzisiejszego** dawane będzie **ciśnienie** tylko od **7-ej do 9-ej rano** i od **6-ej wieczór do 11 i pół w nocy**. W pozostałym międzyczasie ciśnienie będzie zredukowane do minimum, tak, że motorów gazowych nie będzie można uruchomić.

Po użyciu płomieni przy kuchenkach kraniki należy zamykać, na noc nie wolno pozostawiać małych palących się płomieni.

Z chwilą nadejścia większych transportów węgla, ciśnienie będzie zwiększone.

KUPUJE

płacę najlepsze ceny, za złoto, srebro, BRYLANTY, garderobę, bieliznę, kapy pluszowe, oraz szale czarne. Proszę się przekonać. Zachodnia nr. 32 poprzeczna oficyna I p. m 13. L. BILICH.

Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych. ul. Piotrkowska 50 od 9—11 i od 4—7 pp 1920 r. W. U. ZŁÓDŻ

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11. Choroby skórne i weneryczne godzinę przyjęć od 9—11 i od 5 do 7 pół p.p. Paule 5—6

Skórki (futro) tonaty syberyjskie na garnitury lub pod żakiet, kołnierzyk tuma ki sprzedam. Oferty z adresem słu. J...

Ubrania.

Frenze wojenne od 750 do 900 mk., sukienne na zamówienie. Ubrania męskie od 1430 i wyżej, dziecinne od 200 palka chłopięce i panieńskie od 425, obuwie, kurtki, spodnie, koszule, kalesony, spodniczki damskie, towary loceiowa. **najta- niej** poleca chrześcijańska składnica towarów pod firmą: **Jarmark Łódzki, Piotrkowska 44** pierwsze piętro. UWAGA: ubrania na zamówienie wykonywa się z dobrych materiałów i po najnowszym kroju.

Ośrodkowa drobne

Kupno i sprzeda

**Kto** chce kupić sprzedac, dom wille, majątek ziemski, i t. p. niech się zgłosi Dom Komisowy Taszycki, Piotrkowska 90. Rejestracja bezpłatna!

Różne.

**AAA** Poszukuję mieszkania 2 lub 3 pokoje z kuchnią z wygodami, punkt nie robi różnicy pośrednictwo wynagrodze Oferty „Kurjer“ pod „Mieszkanie“**Mały** pokój z kuchnią lub 2 małe bez mebli pokójki z oświetleniem w centrum miasta wynajmę. Oferty sub „Małe mieszkanie“ w Adm. „Kurjera Łódzki“**Zdolne** panny również okryciarki poszukuje pracownia sukien Zachodnia 33 front 1 p.**Szewskie** formy najmodniejsze Warszawskie fasony. Sienkiewicza 25.**Szczenieta** foksterjery 2 kapelusze damskie zimowe i stół kuchenny duży zaraz do sprzedania Gu bernatorska 27 II pięć nr. 21 m.

Zagubione dokumenty

**Alter** Rosenbaum 1803 rocznik, ul. Staro-Zarawska 8, zgubił kartę rejestracyjną wydaną w Łodzi.**Abram** Lajb Grinwize zgubił portfel zawierający 660 mk. patent na manufakturę, cennik i rachunki wydane z Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją, paszport polski wydany w Łodzi, metrykę urodzenia i kartę powołania, wydaną w Łodzi.**Antonina** Poręba zgubiła dowód osobisty wydany w Ostrowie.**Abramowi** Goldsztalnowi Kielbacha 18 skradziono paszport polski wydany w Łodzi, kartę rejestracyjną rocznik 1885 i patent na sta ra garderobe**Chaja** Jablonska zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi**Francoiszek** Fafek skradziono paszport niemiecki, wydany w Łodzi**Feliksa** Ochmianska zgubiła paszport polski, wydany w Łodzi.**Janina** Adamowicz zgubiła tymczasowy dowód osobisty wydany w Łodzi**Eliza** Jankowska, z Brzeska 5 zgubiła kartę węglową.**Józef** Kosciński zgubił paszport polski wydany w gm. Lubianków now. tow/akt**Józef** Dawid Cymerman ul. Cegielińska 11, zgubił metrykę urodzenia, wydaną z Szydłowca.**Jan** Gologowski, zgubił około 700 mk. oraz paszport niemiecki wydany z gm. Niesulków, pow. Brzezińskiego.**Margorzata** Ochmianska zgubiła paszport polski wydany w Łodzi**Macher** Broner zgubił 83 mk., spinkę złotą do krawata i kartę powołania. Odniesić za wynagrodzeniem na ul. Drebnowską nr. 12.**Nusem** Jankel Gruna 1883 rocznik Bzgow ska 1, zgubił kartę rejestracyjną wydaną w Łodzi.**S** zaja Rywen i Samu Grynszpan zgubili paszport (familijny) wydany w Łodzi.**W**acław Kojacki — Brzeska 5, zgubił kartę rejestracyjną rocznik 1902) wydaną w Łodzi oraz przepustkę do koszar przy ul. Bene dykta**W**acław Tokarski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi**W**ładysław Sobczak Północna 26 zgubił kartę naftową.